

Lukash, Odgadnij moje sny

Jeden wieczor i szosty drink
wystarczyły by opor znikł.
To się stało i wszystko pokreciło się.
Obojętnych, nieobecnych też
moich stanów nie mogłaś zniesć.
Usłyszałem tylko cztery słowa:
"to już koniec, cześć!"

Dopiero teraz, gdy Ciebie brak, czuję, że
wspomniem mym stajesz się.
Odgadnij moje sny, co teraz czuję,
jak boli gdy Cię brak, jak to smakuje.
Uczucie moje jeszcze w żyłach płynie,
odczytaj myśli me.

Dopiero teraz...

Znow się kończy kolejny dzień,
światło gasnie, zostaje cień.
Co się stało? Gdzie szczęście me podziało się?
Teraz płacę za błędy swe
i rozlicze by zdobyć Ciebie.
To pragnienie co noc rozpała zmysły me
Dopiero teraz...